

Sygn. akt IV KK 321/20

POSTANOWIENIE

Dnia 3 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2020 r.

sprawy **A. T.**

skazanego za czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. i inne

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 22 października 2019r., sygn. akt IX Ka (...), zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 8 lutego 2018 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Oceniając prawidłowość przeprowadzenia kontroli instancyjnej należy mieć na względzie, że sposób wykonania obowiązku z art. 457 § 3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) jest pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej

i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez Sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie do odesłania do tej argumentacji (*vide*: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2018r., sygn. akt V KK 384/17).

Lektura uzasadnienia Sądu Odwoławczego pozwala przyjąć, że Sąd ten w pełni podzielił argumentację Sądu I instancji, a zatem fragmentaryczna oszczędność jego uzasadnienia nie wynika z braku rzetelności, ale ze zgodności jego stanowiska z wyrokiem Sądu I instancji i motywami jego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy rozpoznał wszystkie zarzuty apelacji i uczynił to w sposób wnikliwy i rzetelny, a motywy jego rozstrzygnięcia w żadnej mierze nie są pozbawione samodzielnej argumentacji. Wywody obrońcy zawarte w uzasadnieniu kasacji należy uznać wyłącznie za polemikę z prawidłowymi zapatrywaniami Sądu Odwoławczego, a wskazywanych w jej treści rzekomych uchybień Sądu Okręgowego nie można byłoby uznać za uchybienia mające istotny wpływ na treść orzeczenia, które mogłyby skutkować wzruszeniem zapadłego orzeczenia, zwłaszcza w kontekście obecnego brzmienia art. 537a k.p.k.

Ustosunkowując się do zarzutów kasacji oraz uwag poczynionych w jej uzasadnieniu należy wskazać, że Sąd Odwoławczy w sposób właściwy odniósł się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia art. 7 k.p.k. oraz art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k.

Analiza pisemnych motywów rozstrzygnięcia nie pozwala podzielić twierdzeń obrony, że uznanie przez Sąd za wiarygodne złożonych na etapie postępowania przygotowawczego zeznań świadka D. K. miało charakter automatyczny. Uznanie powyższych zeznań za wiarygodne poprzedzone było ich staranną analizą, dokonaną z należytą ostrożnością, zachowaną z uwagi na pomawiający charakter tych depozycji, oraz w oparciu o wskazania logiki i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy w ramach kontroli instancyjnej podzielił zapatrywanie, że złożenie zeznań przez tego świadka było motywowane uzyskaniem korzystanego

rozstrzygnięcia w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu, jednakże o ile obrona kwestionuje wiarygodność tych zeznań świadka już z tej tylko przyczyny, o tyle Sąd przyznaje im walor wiarygodności, a w sposób odmienny ocenia dokonaną na późniejszym etapie postępowania zmianę tych zeznań, która miała wynikać z rozczarowania nieuzyskaniem we własnej sprawie oczekiwanych korzyści. Zapatrywania Sądu Odwoławczego stanowią niejako konkluzję szczegółowych rozważań dotyczących zeznań tego świadka, zawartych na str. 76 – 81 uzasadnienia wyroku i są logiczne.

Za niezasadne należy uznać założenie obrońcy, jakoby o nierzetelnym, czy też pobieżnym, rozpoznaniu zarzutu świadczyło to, że analizując go i uznając za niezasadny, Sąd uzasadnił dokonaną ocenę zaledwie jednym zdaniem. Uznać należy, że Sąd Odwoławczy w jednym podsumowującym zdaniu dotknął *meritum* poruszonego problemu, a mianowicie uznał, że wskazywane przez obronę miejsca transakcji nie stanowiły miejsc ogólnodostępnych, które nie zapewniałyby bezpieczeństwa osobom ich dokonujących. To samo należy odnieść do obecności w czasie transakcji innych osób postronnych, skoro osoby te obracały się w tym samym przestępczym środowisku, a co najmniej miały w nim znajomości. Wniosek, jaki płynie z wypowiedzi Sądu Okręgowego jest taki, że brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności świadka przy użyciu przytoczonej przez obronę argumentacji.

W odniesieniu do oceny zeznań świadka K. P. Sąd Odwoławczy odwołał się do rozważań poczynionych w tym zakresie przez Sąd I instancji, a dodatkowo, niezależnie od spostrzeżeń Sądu Rejonowego, zwrócił uwagę na całkowite odosobnienie przypuszczeń tego świadka, które nie znajdowały pokrycia nawet w wyjaśnieniach S. S.. Zasadnicze znaczenie ma w tym zakresie stwierdzenie Sądu, że wywiedziony środek odwoławczy nie odnosił się do tych rozważań Sądu Rejonowego, ani też do zeznań wskazanego świadka. Nie wskazując bowiem w omawianym zarzucie, jakie błędy miałyby poczynić Sąd Rejonowy dokonując oceny zeznań świadka K. P., w oderwaniu od uwag poczynionych w tym zakresie przez Sąd obrońca przedstawił jedynie swoje zapatrywania odnośnie depozycji tego świadka, podejmując *de facto* wyłącznie polemikę z ocenami dokonanymi

przez Sąd I instancji. Nie można uznać, by sposób odniesienia się do omawianego zarzutu przez Sąd Odwoławczy był wadliwy.

Podobne spostrzeżenia należy poczynić w odniesieniu do sformułowanych pod adresem Sądu Odwoławczego zarzutów nienależytego rozważenia zarzutów dotyczących zeznań Z. W., J. G. i W. K.. Osoby te zeznawały na okoliczność funkcjonowania rynku narkotykowego w S. i innych przestępczych działań na tym terenie. Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, dowody z zeznań tych świadków stanowiły wsparcie dla depozycji D. K., który jednak, co podkreślano, miał szerszą i bardziej szczegółową wiedzę na temat konkretnych osób uczestniczących w procedurze handlu narkotykami, czy dokonywanych transakcji. Sąd Rejonowy zastrzegł nawet, że zeznania wskazanych świadków samodzielnie nie dałyby możliwości przypisania winy A. T.

Ocenę dokonaną przez Sąd I instancji, a dotyczącą korelacji, na poziomie ogólnym, zeznań wszystkich wskazanych świadków z depozycjami D. K., podzielił Sąd Odwoławczy. Uwaga Sądu Odwoławczego dotycząca nieodniesienia się w apelacji do treści zeznań tych świadków dotyczy tego, że Sąd Rejonowy w żadnym miejscu swoich pisemnych motywów orzeczenia nie wskazywał, by w zeznaniach wskazanych świadków znajdowały potwierdzenie opisywane przez D. K. konkretne zdarzenia, stanowiące podstawę konkretnych sformułowanych wobec A. T. zarzutów. Wbrew twierdzeniu obrońcy, Sąd Odwoławczy nie poprzestał wyłącznie na odwołaniu się do ocen dokonanych przez Sąd I instancji, które zresztą należy uznać za szczegółowe, oparte na zasadach prawidłowego rozumowania i wskazaniach doświadczenia życiowego, ale wyraził także własną, choć zwięzłą, ocenę stawianego zarzutu apelacji.

Podkreślenia wymaga poczynione kilkakrotnie przez Sąd Odwoławczy spostrzeżenie, że wywiedziona przez obrońcę skazanego apelacja nie odnosi się do treści zeznań świadków ani rozważań poczynionych przez Sąd Rejonowy. I w istocie uznać trzeba, że konstruowane przez obronę zarzuty niejednokrotnie zdają się nie odnosić do całokształtu danej problematyki, czy całości rozważań Sądu, lecz stanowią wyłącznie prezentację odmiennego punktu widzenia obrony w określonych kwestiach i to nierzadko w oparciu o zaledwie fragmenty, czy to depozycji osobowych źródeł dowodowych, czy motywów rozstrzygnięć Sądów.

Tak też należy ocenić uwagi obrońcy dotyczące rozważań Sądu Odwoławczego w odniesieniu do zarzutu dotyczącego wiarygodności zmiany zeznań D. K. i M. C.. Odnośnie zeznań pierwszego wskazanego świadka Sąd Okręgowy dokonał stosownych rozważań, w tym oceny zmiany tych zeznań, na stronach 76 – 77, a następnie, na stronach 80 – 81 uzasadnienia, Sąd odniósł się do zeznań świadka M. C. W konkluzji wskazał na niezasadność zarzutu obrońcy, tym bardziej w świetle rozważań dokonanych przez Sąd Rejonowy, które w pełni podzielił. Nie polega więc na prawdzie twierdzenie, że Sąd Odwoławczy nie odniósł do omawianej problematyki, bądź też by wyłącznie poprzestał on na odesłaniu do argumentacji Sądu I instancji.

Również w zakresie zarzutu kasacji dotyczącego nienależytego rozważenia przez Sąd Odwoławczy zarzutu apelacji naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., dzielając w pełni pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy, należy zwrócić uwagę, że skarżący przytoczył zaledwie fragment szerszej wypowiedzi tego Sądu, który starannie przeanalizował podnoszone okoliczności pod kątem wypełnienia wymogów przewidzianych w art. 192 § 2 k.p.k. (k. 81 – 83).

Niezasadny jest także drugi zarzut kasacji, dotyczący rażącego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 64 § 1 k.k. W pierwszej kolejności należy podnieść, że Sąd Odwoławczy, wobec niestosowania wskazanego przepisu prawa materialnego, nie mógł go naruszyć. Powyższy zarzut skierowany mógł być wyłącznie pod adresem Sądu I instancji. Niezależnie od tego, nawet gdyby przyjąć, że intencją skarżącego było zarzucenie Sądowi Odwoławczemu nienależytego rozpoznania zarzutu apelacji o tożsamej treści, rozważania Sądu Odwoławczego dokonane w zakresie tego zarzutu należy w pełni podzielić. O ile opis zarzutu z pkt II aktu oskarżenia w istocie nie powinien zawierać stwierdzenia o wykonywaniu przez skazanego kary w sprawie o sygn. akt III K (...) w okresie od dnia 23 lutego 2005 r. do dnia 14 grudnia 2005 r., (okres ten stanowił okres tymczasowego aresztowania stosowanego w tej sprawie i podlegał zaliczeniu na poczet wymierzonej kary), o tyle niewątpliwym jest, że skazany odbywał resztę zarządzonej do wykonania kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności, w okresie **od dnia 25 czerwca 2008r. do dnia 17 czerwca 2009 r.**

A zatem czynu przypisanego w pkt VI wyroku Sądu Rejonowego skazany A. N. bez wątpienia dopuścił się w warunkach art. 64 § 1 k.k., skoro popełnił go w dniu 18 marca 2010r., będąc skazanym za przestępstwo podobne na karę ponad 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył do 17 czerwca 2009 r.

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem skargi kasacyjnej za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.